

Jerzy Treder

"Wielkie Pomorze : mit i literatura",
red. A. Kuik-Kalinowska, "Od Smętka
do Stolema : wokół literatury
Kaszub", A. Kuik-Kalinowska, D.
Kalinowski, Gdańsk-Słupsk 2009 :
[recenzja]

Acta Cassubiana 13, 386-389

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jerzy Treder

Wielkie Pomorze. Mit i literatura,

red. A. Kuik-Kalinowska, Akademia Pomorska, Instytut Kaszubski,
Gdańsk-Słupsk 2009, ss. 210

**A. Kuik-Kalinowska, D. Kalinowski,
*Od Smętka do Stolema. Wokół literatury Kaszub,***

Akademia Pomorska, Instytut Kaszubski,
Gdańsk-Słupsk 2009, ss. 226, ilustr.

Książki te łączy kilka aspektów: 1. wydanie przez Instytut Kaszubski w Gdańsku i Akademię Pomorską w Słupsku, 2. tematyka: literatura Pomorza, zwłaszcza Kaszub, 3. redaktorzy: państwo Kalinowscy, będący zarazem współautorami wszystkich tekstów w książce *Od Smętka do Stolema* i autorami własnych tekstów w książce *Wielkie Pomorze. Mit i literatura*, 4. wyszły w końcu 2009 r., 5. projekty okładek prof. D. Kalinowskiego.

Obie wypełniają więc obszar niedostatecznie aktywnie i szeroko badanej literatury i kultury Pomorza, zwłaszcza tej kaszubskiej i kaszubskojęzycznej.

Publikacje wnoszą do tych badań pewne **novum**. Otóż badania historyczno-literackie nad literaturą kaszubską kiedyś kojarzone były tylko ze środowiskiem gdańskim, ongiś szczególnie z WSP, potem z UG (A. Bukowski, J. Samp), dziś jeszcze z T. Linknerem. Promowane książki sygnalizują przesuwanie się ośrodka badań tej problematyki do Słupska, gdzie jeszcze tak niedawno mniej tym się zajmowano. Notabene, rozpoczęte kilka lat temu w Gdańsku studia podyplomowe dla nauczycieli języka kaszubskiego również „przesunęły się” na zachód, do Słupska i Bytowa. I jest to zjawisko optymistyczne, które niechby choć nieco zdopingowało UG, który ostatnio jakby ustępował tu pola.

W kontekście tekstu jednej z autorek książki *Wielkie Pomorze...*, mianowicie Krystyny Krawiec-Złotkowskiej z AP Słupsk, która omawia tu *pieśni Kalwarii Wejherowskiej*, wspomnijmy, że ona była organizatorką sympozjum *Kalwaria Wejherowska. Żywy pomnik kultury barokowej na Pomorzu* (2008), w którym udział wzięli inni badacze ze „słupskiego” Pomorza, jak np. D. Kalinowski (tradycje

misteryjne) i A. Kuik-Kalinowska (kalwaria w poezji kaszubskiej i polskiej), a także Z. Zielonka, który w ostatnich latach sporo pisze o literaturze kaszubskiej; przypomnieć warto choćby ważny jego tekst *Status literatury kaszubskiej i jej twórców w życiu publicznym*, wydrukowany w książce *Literatura kaszubska w nauce – edukacji – życiu publicznym*, red. Z. Zielonka (2007).

Przywołując tutaj tę książkę, także wydaną przez Instytut Kaszubski (2007) jako pokłosie konferencji, warto zauważyć, iż widzieć ją można jako wyraz przezwyciężenia niejako wcześniejszej „niemożności” włączenia, mimo oczywistej potrzeby i wręcz konieczności, problematyki ściśle historycznoliterackiej do pilnych zadań Instytutu. Dziś w Instytucie nie jest to nowością, jak dowodzi choćby seria *Biblioteka Pisarzy Kaszubskich*, obejmująca już, ledwie od 2007 r., aż 4 tomy, w tym dwa opasłe (dramaty Sychty i Rompskiego). Seria ta ponadto może być przykładem integracji badaczy obu środowisk.

Drugą nowością, wnoszoną przez książkę *Wielkie Pomorze. Mit i literatura* – wydaje się to, że o literaturze także piszą... historycy i socjologowie. Historyk J. Borzyszkowski już od dawna i wielokrotnie włączał do swych rozważań literaturę. Przykładem niech będzie obszerny tekst *Pomorze – ziemia obiecana w literaturze i tradycji kaszubsko-pomorskiej* (2003), interpretujący przede wszystkim pewne aspekty utworów F. Ceynowy, H. Derdowskiego i A. Majkowskiego. W jego dorobku znajdziemy wiele przykładów „wkroczenia” na grunt historycznoliteracki i dowodów doskonalej znajomości literatury kaszubskiej. W omawianej tu książce potwierdza to artykuł: *Wielkie Pomorze w poezji i pieśni Jana Trepczyka*, m.in. komentujący dyskusje na temat hymnu kaszubskiego. Z kolei C. Obracht-Prondużyński, który w tej książce określa „ramy” małej ojczyzny w tradycji, kreacjach i mitach, we wspomnianej wyżej książce *Literatura kaszubska...* zamieścił ważny tekst pt. *W stronę socjologii i antropologii literatury kaszubskiej* (2007), głęboko wchodząc w samą literaturę i jej uwarunkowania; zresztą temu zagadnieniu poświęcił wiele stron z cennymi spostrzeżeniami i uogólnieniami w książce *Kaszubi. Między dyskryminacją a regionalną podmiotowością* (2002).

Kolejną nowością dokumentowaną książką *Wielkie Pomorze...* stanowi świadectwo zainteresowań literaturą i kulturą Kaszub i Pomorza badaczy niemieckojęzycznych, może już teraz szerszych i oby trwalszych. Sporadycznie takie prace już się pojawiały, np. Gerd Wolandt *Majkowski in Deutschland* (1994), czy F. Kluge *Eine Bibel für die Kaschuben. Zur Vorgeschichte der ersten kaschubischen Bibelübersetzung* (1994). Prac F. Neureitera nie trzeba rekomendować. W tej książce opublikowane zostały aż trzy artykuły o Pomorzu (m.in. Słupsku) w kulturze, sztuce i literaturze niemieckiej przed 1945 r. Dołączono do nich streszczenia po polsku, a do napisanych po polsku streszczenia po niemiecku.

Tyle krótko tytułem wprowadzenia do prezentacji obu książek, szczegółowiej jednak o tej pierwszej: *Wielkie Pomorze. Mit i literatura*, powiedzmy jeszcze, że zawiera teksty 12 autorów, wydana w atrakcyjnej okładce i z kolorowymi ilustracjami z konferencji. Zapowiada cykliczny opis życia literackiego, artystycznego,

kulturalnego, socjologicznego i antropologicznego (wielkiego) Pomorza dziś i w przeszłości, zamieszkiwanego przez Polaków, Niemców i Kaszubów (Pomorzan).

Drugą książkę *Od Smełka do Stolema* wypełnia – poza wstępem, gdzie doskonale omówienie zawartości – 10 tekstów dvojga autorów: dr A. Kuik-Kalinowskiej i prof. D. Kalinowskiego ze słupskiej AP. Dotyczą one i kultury, i – w większym zakresie – literatury... kaszubskiej. O 3 „parach” artykułów pary badaczy Kalinowskich można powiedzieć, że mają charakter komplementarny, uzupełniający. Pierwsza para omawia dwa najstarsze **zabytki piśmiennictwa** kaszubskiego, wielokrotnie już opisywane przez historyków i językoznawców (zwłaszcza przez H. Popowską-Taborską), ale literaturoznawcy dostrzegli inne ich aspekty, ukazywane tu na szerszym tle kulturowym, mianowicie dr Adela K. zjawisko i funkcję (perswazyjną) kontrafaktury, rozumianej literaturoznawczo, w *Duchownych pieśniach* Krofeja, a prof. Daniel K. korelacje słowa, obrazu (grafiki, układu wersów, rozmieszczenia) i drzeworytów w *Małym katechizmie* Pontanusa. Oba są interesujące... Można napomknąć, że w grudniu 2009 r. zabytki te pod innym jeszcze kątem opisał o. dr hab. A.R. Sikora OFM w publikacji *Teksty biblijne w najstarszych zabytkach piśmiennictwa kaszubskiego (XVI–XVIII w.)* (WTUAM, Poznań).

Następna „para” tekstów tychże autorów dotyczy **Ceynowy** i wiąże się z różnymi wcześniejszymi opracowaniami: Daniel K. ukazuje go jako spiskowca, folklorystę i samotnika w świetle wizji bohatera romantycznego M. Janion; dr Adela poddaje analizie treść, formę i ideę jego dwu *Rozmów*, których ostatnie wydanie w BPK korzystnie wpłynęło na jakość rozważań. Kolejne dwa teksty obojga autorów przybliżają twórczość **Derdowskiego**: p. Adela pisze o nim jako o inspiratorze literatury kaszubskiej, a p. Daniel zajął się niezbyt dotąd dobrze uzasadnioną skalą funkcjonowania stereotypu Żyda w całej jego twórczości; są to niewątpliwie bardzo ciekawe interpretacje; na odniesienie do Gaby w *Remusie* autor każe nam czekać.

Potem następują 3 dalsze publikacje: prof. Daniel o Remusie jako bohaterze romantycznym (jakby nieco w nawiązaniu do T. Linknera), o miejscu, czasie i miocie w stylizowanej na kaszubski prozie polskiej A. Łajming (kolejne studium dr Adeli o twórczości A.Ł.), wreszcie o antropologii teatru kaszubskiego; w ostatniej materii prof. Kalinowski stał się potentatem, jak dowodzi m.in. omówienie dramaturgii J. Rompskiego w BPK.

Książkę otwiera teoretyczny tekst obojga autorów o rozumieniu literatury kaszubskiej przez A. Bukowskiego – reprezentującego Gdańsk i Pomorze, i Z. Zielonki – reprezentującego Słupsk i zarazem Śląsk. Podkreśla się tu m.in. pogląd Zielonki, że „pojęcie pisarza kaszubskiego nie sprowadza się do miejsca zamieszkania, lecz do języka, którym się w literaturze posługuje”. Notabene, autorzy tekstu nie odwołują się do dyskusji z lat sześćdziesiątych (por. m.in. określenie L. Bąd-

kowskiego: „literatura kaszubsko-pomorska”). Jeśli przyjąć, że język decyduje, to czy Krofej i Pontanus reprezentują kaszubskie piśmiennictwo? Czy Ceynowa i Łajming są pisarzami kaszubskimi, kiedy piszą językiem ze stylizacją: Ceynowa kaszubskim ze stylizacją polską w ustach *Pòlôcha*, Łajming zasadniczo polskim ze stylizacją kaszubską w mowie *Kaszëbów*?

Teksty pp. Kalinowskich dotyczą ważnych i ciekawych tematów i napisane są niezwykle precyzyjnie. Ukazują pisarzy kaszubskich i ich utwory, ich treści, idee i formę literacką we wręcz imponującej „obudowie” ogólnej literatury naukowej przedmiotu, obficie przywoływanej w przypisach. Nie zawsze jednak autorzy odnoszą się do prac dotyczących bezpośrednio dokonań kaszubskich pisarzy; one nieraz mogłyby uwiarygodnić rozważania czy ustrzec przed niektórymi błędami. Oto dwa przykłady: 1. K.W. Wójcicki nie napisał art. *Przysłowia kaszubskie* (1856) na podstawie broszurki Ceynowy *Kile słow wó Kaszebach* (s. 77), bo tam przysłów nie ma; Wójcicki sam wyjaśnił, że otrzymał je od T. Lipińskiego, a ten od Ceynowy. 2. Osobiście widzę inne motywy działalności Ceynowy na samym początku, tj. przede wszystkim jako realizatora naukowego programu badań kaszubskich K.C. Mrongowiusza, wobec czego też inaczej odczytuję jego *Rozmowę PK* (1848/1850), o czym w książce brak wzmianki. Nie jestem jednak literaturoznawcą; jako językoznawca nie potrafię zbyt daleko odejść od interpretowanego tekstu. Byłoby więc dobrze, gdyby kiedyś doszło w tej materii do kompetentnych polemik. I do nich książka zachęca.

Artykuły opublikowane w książce *Od Smętka do Stolema* są poszerzonymi i pogłębionymi pracami, drukowanymi wcześniej, ale wszystkie już w XXI w. Pobieżne porównanie wersji pierwotnych z wydrukowanymi w prezentowanej książce pokazuje zwykle znaczny postęp w odczytaniu tekstów i w obfitości warsztatowego zaplecza. Prace państwa Kalinowskich napawają optymizmem, gdy chodzi o perspektywy badań literatury kaszubskiej. I to cieszy i...

Dlaczego jednak podtytuł: *Wokół literatury Kaszub*? Książka dotyczy „kilku ważnych zjawisk literatury tworzonej w dużej mierze przez Kaszubów...”